

In Novo Wladislaw

Grzegorz Turnau

In Novo Wladislaw
raz wielka łza wyschła
i soli tu ciągle
do woli.

In Novo Wladislaw
ni Noteć ni Wisła
wypłukać nie zdoła
tej soli.

In Novo Wladislaw
ja tonę w domysłach,
czy łza ta ze szczęścia,
czy smutku?

In Wladislaw Novo
co dzień na nowo
próbuję tam wrócić
□ bez skutku.

W inną postać
winną do cna
w winoroślach
wydoroślał
Inowrocław.

W winoroślach
czy na mostach,
zmiernych, ranki,
kochankowie
i kochanki.

Zmiernych, ranki,
żar uniesień
im przyniesie
wiatr co leci,
znad Noteci.

Mnie przyniesie
zaś wspomnienia:
i tęsknoty,
i radości
w ulic cieniach.

I tęsknoty,
z których dzisiaj
wciąż się śmieję:
kiedyż ja wydorośleję?

Wciąż się śmieję:
w inną postać
winną do cna
w winoroślach
wydoroślał

W inną postać
winną do cna
w winoroślach
wydoroślał
Inowrocław

In Novo Wladislaw
ogromna izza wyschła
i soli tu ciągle
do woli.

In Novo Wladislaw
ni Noteć, ni Wisła
wypłukać nie zdoła
tej soli.

In Novo Wladislaw
ja tonę w domysłach,
czy izza ta ze szczęścia,
czy smutku?

In Wladislaw Novo
już tylko słowo
podzwania gdzieś w tle
po cichutku.